BIULETYN KRAKOWSKIEGO KLUBU FELINOLOGICZNEGO NR 5/2019

Krakowska Koteria

Newsletter Członków i Sympatyków Klubu

Kotka Turecki Van
*CH Cleopatra Fenix Eye*PL*
*hodowla Vixengatta*PL*

W NUMERZE:

PROBLEMY SKÓRNE U KOTÓW – str. 3

PRZYGOTOWANIA DO WYSTAWY KOTÓW W KRAKOWIE – str. 6

TAJNIKI KODU EMS – str. 9

KOT Z VAN – DOBRO NARODOWE TURCJI – str. 12

Wystawa już wkrótce!

Katarzyna Krukierek - Małec, Prezes Zarządu KKF

Już w czerwcu wielkie wydarzenie - Międzynarodowa Wystawa Kotów w Krakowie!

Jak co roku będzie to okazja do miłych spotkań w gronie hodowców, możliwość porozmawiania z hodowcami o rasach, którymi się zajmują, zobaczenie kocich piękności z całej Europy. Będzie to również czas, by wspomóc koty w potrzebie, gdyż jak zwykle będziemy u nas gościć organizacje zajmujące się pomocą kotom bezdomnym.

Zapraszam do zapoznania się z informatorem wystawowym, jak również do poszerzenia swojej wiedzy w zakresie dermatologii kotów oraz poznania wyjątkowo rzadko spotykanej rasy - kota znad tureckiego jeziora Van.

Miłej lektury!

BEZ GLUTENU
BEZ KUKURYDZY
BEZ ZBÓŻ

ARION Original

ARION TRIPLE ACTION
VISION HEARING AGILITY
Sharpens the

QUALITY CAT FOOD
KARMA DLA KOTA NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

83% BIAŁKA

OBNIŻONA ZAWARTOŚĆ SKROBI DLA POPRAWY TRAWIENIA ROSNĄCYCH KOCIĄT.

75% BIAŁKA

CHELATY MINERAŁÓW, WITAMINY I Ω 3 DLA OPTYMALNEJ KONDYCJI SKÓRY I SIERŚCI.

71% BIAŁKA

OPTYMALNA KONDYCJA KOTA PO STERYLIZACJI. POMAGA ZACHOWAĆ IDEALNĄ WAGĘ.

trouw nutrition
a Nutreco company

Trouw Nutrition Sp. z o.o.
ul. Chrzanowska 21/25
05-825 Grodzisk Mazowiecki
tel./fax +48 22 / 755 02 00

Wszystkie karmy Arion Original Cat do nabycia w dobrych lecznicach weterynaryjnych i sklepach zoologicznych.

Konsultacja dermatologiczna kiedy jest potrzebna?

lek. wet. Kaja Zawisza -Janik
Przychodnia Weterynaryjna MELWET
Kraków-Bielany

lek. wet. Kaja Zawisza-Janik

@gabinetkociesprawki

www.melwet.pl

pon-pt: 10-20
sob: 9-16
niedziele i święta: nieczynne

tel. 884 865 973

Pr**oblemy skórne** to najczęstszy powód z którym właściciele zwierząt zgłaszają się do lekarza weterynarii.
Dlaczego tak się dzieje?
Po pierwsze zmiany na skórze są przez właściciela łatwo zauważalne. Poza tym często istnieje obawa, że choroba może być zaraźliwa dla ludzi. Wyłysienia lub wykwity skórne zwracają uwagę również innych właścicieli zwierząt na spacerach, często nie pozwalają oni swoim psom na kontakt z chorym zwierzęciem.

Objawy chorób skóry mogą być różne, są to wykwity, krostki, wągry, wyłysienia, liszaje, komedony. Często zaczyna się niewinnie od pogorszenie okrywy włosowej - sierść staje się matowa, mniej przyjemna w dotyku,rzadsza, może zmienić kolor. Skóra może też nieprzyjemnie pachnieć - zazwyczaj przy ropnych stanach zapalnych. Wszystkie te oznaki są powodem do wizyty u lekarza weterynarii.

Jak wygląda konsultacja dermatologiczna?

Wszystko zaczynamy od wywiadu z właścicielem tak jak na standardowej wizycie w gabinecie. Lekarz weterynarii zbiera informację: z jakim gatunkiem/rasą mamy do czynienia, w jakim wieku jest zwierzę, czym jest żywione, czy stwierdzono u niego wcześniej jakieś choroby, czy przyjmuje/ niedawno przyjmował jakieś leki, kiedy zaczęły się objawy, czy towarzyszy im świąd. Bardzo ważne jest aby właściciel mówił prawdę, bez tego często niemożliwe jest postawienie trafnej diagnozy. Jeśli lekarz pyta o żywienie, należy uwzględnić wszystko co zwierzę dostaje do jedzenia - tzn karmę, przysmaki, ludzkie jedzenie, a nie zatrzymać się na karmie. Szczerość jest ważna również kiedy lekarz pyta o długość trwania choroby. Proszę nie bać się mówić, jeśli choroba trwa dłużej. Jeśli opowiadamy dermatologowi o objawach należy uwzględnić wszystkie niepokojące nas rzeczy , a nie ograniczać się do zmian skórnych - tzn. Jeśli zauważono, że zwierzę więcej pije i sika albo czasem ma biegunkę lub zaparcia, to również należy zgłosić ten problem.

Należy pamiętać, że skóra jest doskonałym markerem stanu zdrowia pacjenta - często brzydka sierść może oznaczać np. problem z nerkami, wątrobą, a nawet być związana z chorobą nowotworową. Ważne jest żeby lekarz otrzymał pełną listę niepokojących oznak od właściciela. Często zwierzę które trafia na konsultację dermatologiczną było już wcześniej leczone, bardzo ważne jest aby przynieść ze sobą pełną dokumentację przeprowadzonych badań i podanych leków. Ograniczy to koszty wizyty - zapobiegnie powielaniu badań i może skrócić proces dojścia do diagnozy. Uchroni to również zwierzę przed ponownym wdrożeniem nieskutecznych terapii.

Po wywiadzie następuje zwykłe **badanie kliniczne,** które towarzyszy każdej wizycie u lekarza weterynarii. Lekarz powinien zajrzeć pacjentowi w oczy i uszy, zbadać jamę ustną, osłuchać zwierzę, zbadać jamę brzuszną oraz dokonać pomiaru temperatury.

Po tej części zazwyczaj pada propozycja **badań dodatkowych.** Z mojego punktu widzenia mikroskop to najlepszy sprzymierzeniec lekarza weterynarii specjalizującego się w dermatologii. Pozwala stwierdzić inwazje ektopasożytów, nawet tych niewidocznych gołym okiem, ocenić włos lub badanie cytologiczne. Zazwyczaj te badania są badaniami pierwszego rzutu które wykonuje się jeszcze na tej samej wizycie. Często lekarz prosi o badania dodatkowe np. badanie krwi, badanie moczu, badanie włosów w kierunku dermatofitów.

Jak szybko można zlikwidować problem?

Każdy właściciel decydujący się na leczenie dermatologiczne powinien wykazać się sporą dozą cierpliwości. Zazwyczaj problemy skórne są złożone i często postawienie diagnozy i dobranie skutecznego leczenia nie jest możliwe na pierwszej wizycie. Leczenie skóry zazwyczaj jest długie i wymaga sporej samodyscypliny od właściciela. W niektórych przypadkach konieczne jest leczenie dożywotnie pacjenta. Skóra leczy się długo ponieważ jest ostatnim narządem do którego docierają leki.

Wychodząc od dermatologa właściciel zazwyczaj dostaje długą listę zaleceń - może to być zmiana diety, częste zabiegi pielęgnacyjne tj. kąpiele lub smarowanie danej okolicy która akurat jest chora. Jeśli wiedzą Państwo, że któreś z zaleceń jest niemożliwe do realizacji należy poprosić lekarza, aby poszukał alternatywy. Nie zawsze co prawda jest to możliwe, ale nawet najlepsze zalecenia jeśli nie mogą być zrealizowane, nie przyniosą efektu terapeutycznego.

Proszę aby byli Państwo czujni i dokładnie obserwowali skórę i sierść swoich pupili.

W następnym artykule przedstawię Państwu choroby skóry, które najczęściej diagnozuję u swoich pacjentów.

lek. wet. Kaja Zawisza -Janik
Przychodnia Weterynaryjna MELWET
Kraków-Bielany
www.melwet.pl

MIĘDZYNARODOWA

WYSTAWA KOTÓW RASOWYCH

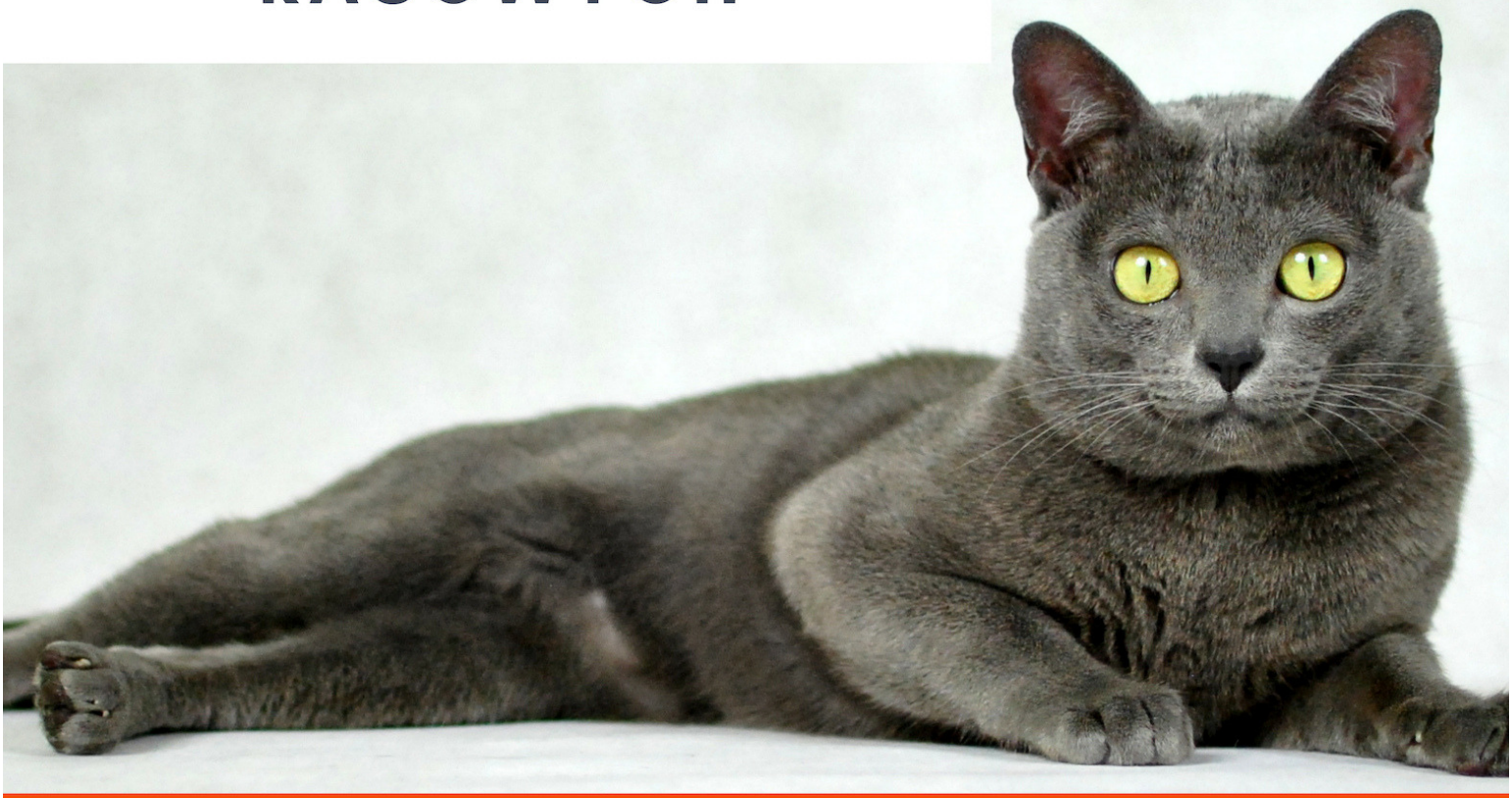

KRAKÓW

8 - 9 CZERWCA 2019

sobota i niedziela w godzinach 10:00-16:00

IMPREZA BILETOWANA

HALA TENISOWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ
W CZYŻYNACH

ALEJA JANA PAWŁA II 37

WWW.KKF.INFO.PL

Międzynarodowa Wystawa Kotów Rasowych 8.-9. czerwca w Krakowie zapowiedź wydarzenia

Krakowski Klub Felinologiczny serdecznie zaprasza na XXXV i XXXVI Międzynarodową Wystawę Kotów Rasowych, która odbędzie się w Krakowie w dniach **8 - 9 czerwca 2019**. Wystawa, jak zawsze, odbędzie się pod patronatem FIFe.

Zaproszeni sędziowie:
Pani Joelle Monney (CH) - all breed
Pani Lone Lund (DK) - all breed
Pani Jaana Jyrkinen (FI) - all breed
Pani Dorota Szadurska (PL) = 2, 3, 4
Pan Juan Jose Martinez Vizcaino (ES) - 2, 3,4 - pierwszy raz w Polsce!

(Klub zastrzega sobie prawo zmiany składu sędziowskiego)

Wystawa będzie mieć miejsce, jak co roku, w hali sportowej Politechniki Krakowskiej w Krakowie-Czyżynach
Adres hali: al. Jana Pawła II 37
Hala ulokowana jest w głębi (druga linia zabudowy), wzdłuż ulicy prof. Życzkowskiego, za budynkiem Wydziału Mechanicznego.
Parking dostępny przed budynkiem, bezpłatny, w miejscach ogólnodostępnych. Prosimy zwrócić uwagę na oznakowanie i nie parkować na zakazie parkowania!

Prócz zwyczajowej konkurencji przewidujemy konkursy dodatkowe.

W sobotę wybrany zostanie **Top Debiutant -** najmłodszy kot wystawy oraz **Top Wystawca** - wystawca, który przywiezie największą liczbę kotów.
W niedzielę ogłoszony zostanie **Kot Publiczności** oraz najciekawiej ubrany Wystawca wyłoniony w konkursie **Koci Strój**

Dodatkowe informacje o naszej wystawie pojawiać się będą:

- na naszej stronie www, w zakładce "Wystawa"
http://kkf.info.pl/?s=5,wystawa+-+cat+show

- na forum Miau:
https://forum.miau.pl/viewtopic.php?f=43&t=189915

- oraz na naszym wydarzeniu na FB
http://www.facebook.com/events/391138921459862

kkf.info.pl@gmail.com
tel. +48 728 182 298

www.kkf.info.pl

INFORMACJE DLA WYSTAWCÓW

Warunki weterynaryjne:
Wszystkie koty uczestniczące w wystawie muszą być zdrowe, wolne od chorób zakaźnych i pasożytniczych.
2. Wszystkie koty muszą posiadać książeczkę zdrowia, mikroczip lub tatuaż.
3. Obowiązkowe są szczepienia przeciwko wściekliźnie, katarowi kociemu i panleukopenii dokonane nie wcześniej niż 2 lata (730 dni) i nie później niż 21 dni przed wystawą. Kociąt młodszych niż 7 m-cy szczepienie przeciwko wściekliźnie nie dotyczy.
4. Wystawiane koty muszą mieć obcięte pazurki.
5. Wszystkie białe koty muszą posiadać zaświadczenie lekarskie o stanie słuchu.

Warunki wystawy:
1. Wszystkie przepisy wystawowe FIFe pozostają ważne i obowiązują.
2. Wystawca lub osoba przez niego upoważniona może prezentować koty do oceny sędziego z wyjątkiem BIS, gdzie koty prezentują stewardzi.
3. Koty musza pozostawać w udekorowanych klatkach do oficjalnego zakończenia wystawy.
4. Wystawcy sprzedający kocięta na terenie wystawy zostaną z niej usunięci a kotom zostanie wpisana absencja (również w przypadku gdy kot został już oceniony).
5. Prawo wstępu na teren wystawy mają koty, które ukończyły 4 miesiące, są umieszczone w katalogu i przeszły kontrolę weterynaryjną.
6. Koty będą umieszczone w ponumerowanych klatkach, zmiana numeru klatki lub jej przeniesienie spowoduje wycofanie kota z wystawy.
7. Wysłanie zgłoszenia i jego elektroniczne lub pisemne potwierdzenie jest równoznaczne z akceptacją wszelkich warunków wystawy w tym również finansowych oraz wyrażeniem zgody na przetwarzanie danych osobowych przez Organizatora oraz publikację wizerunku w mediach tradycyjnych i społecznościowych (zdjęcia z wystawy).

Opłaty:
KOTY DOROSŁE (kl. 1,3,5,7,9,11,12) 1 dzień: 120 zł 2 dni: 170 zł
KASTRATKI/KASTRATY (kl. 2,4,6,8,10) 1 dzień: 110 zł 2 dni: 150 zł
KOTY DOMOWE/WETERANI 1 dzień: 80 zł 2 dni: 100 zł
MIOTY (min. 3 kocięta) 1 dzień: 200 zł 2 dni: 250 zł
PODWÓJNA KLATKA 1 dzień: 50 zł 2 dni: 100 zł
USTALENIE KOLORU 50 zł

UWAGA! Obsługa płatności po zamknięciu zgłoszeń (decyduje data wpływu na rachunek bankowy) i na wystawie +50 PLN od hodowcy, płatne przy przyjęciu na wystawę.

Zgłoszenia do 31. 05. 2019 lub do wyczerpania miejsc.
Uwaga! Po zamknięciu zgłoszeń nie ma możliwości wycofania kota z wystawy. Po tym terminie nie będą również uznawane żadne dodatkowe życzenia, co do sędziów oraz umiejscowienia klatek. Wszystkie życzenia należy umieszczać przy zgłoszeniu on-line w polu „Uwagi".
Po przesłaniu zgłoszenia i umieszczeniu kota w katalogu, Wystawca zobowiązany jest do uiszczenia opłaty za kota, bez względu na to, czy zostanie on oceniony, czy będzie miał absencję (Regulamin wystawowy FIFe – rozdz. I ust.1.15. pkt a).
Wystawcy zgłaszający kota faksem lub listownie powinni upewnić się, czy zgłoszenie wpłynęło.

Numer konta bankowego SMK KKF :
SMK - Krakowski Klub Felinologiczny
95 1600 1462 0008 4526 6795 8001

Formy zgłoszenia:
elektronicznie: http://kkf.miau.pl
e-mail: irena.nalewaj@felispolonia.eu
listownie: ul. Żytnia 10, 62-064 Plewiska, fax: 061 651 7041

INFORMACJE DLA ZWIEDZAJĄCYCH

Wystawa będzie otwarta dla Zwiedzających zarówno w sobotę, jak i w niedzielę **w godzinach 10 do 16.**

Bilety będzie można nabyć w kasie przy wejściu (płatność wyłącznie gotówką) oraz on-line (więcej informacji wkrótce).

Ceny biletów:

normalne 10 zł
ulgowe (dzieci i młodzież szkolna) 5 zł
rodzinne (maksymalnie 2 dorosłych i 2 dzieci) 20 zł

D**ojazd do hali wystawowej**
adres hali: al. Jana Pawła II 37
GPS 50°04'34.0"N 19°59'43.6"E

Hala ulokowana jest w głębi (druga linia zabudowy), wzdłuż ulicy prof. Życzkowskiego, za budynkiem Wydziału Mechanicznego.
Parking dostępny przed budynkiem, bezpłatny, w miejscach ogólnodostępnych. Prosimy zwrócić uwagę na oznakowanie i nie parkować na zakazie parkowania!

Hala jest świetnie skomunikowana - zachęcamy do **dojazdu komunikacją miejską:**
przystanek "AWF", linie tramwajowe 4, 5, 9, 10, 44, 52, 64,
przystanek "Stella Sawickiego" linie autobusowe 129, 142, 178, 478

Konkursy z udziałem publiczności:
Zarówno w sobotę jak i niedzielę będzie można głosować na kociego ulubieńca (konkurs "Kot Publiczności") oraz na najciekawiej ubranego wystawcę ("Koci Strój"). Klatki z kotami są oznakowane numerkami, po których zidentyfikujecie kota. Numerki noszą też wystawcy.

Głosy będzie można wrzucać do ustawionych przy wejściu urn. Zakończenie głosowania w niedzielę o godzinie 14, ogłoszenie wyników tego samego dnia, tuż przed finałem Best in Show.

UWAGA! WAŻNE INFORMACJE!
Wiele kotów bardzo dobrze znosi wystawy, są takie koty, które nawet je lubią. Jednak wszystkim kotom przeszkadza hałas. Dlatego nasza wystawa organizowana jest jako tzw. **cicha wystawa.** Do minimum ograniczamy użycie nagłośnienia. Większość komunikatów wyświetlana będzie na tablicy wyników - z niej będzie można dowiedzieć się, który kot jest w danym momencie oceniany.

1. Bardzo prosimy o możliwie ciche zachowanie. Prosimy ograniczyć głośne rozmowy, nie krzyczeć, nie nawoływać się po hali. Nie biegać, a koło klatek poruszać się ostrożnie - tak, by w nie przypadkowo nie uderzyć. Postarajmy się, by koty czuły się komfortowo!

2. Prosimy **nie wkładać palców do klatek** (uwaga zwłaszcza na zaciekawione kotami dzieci!) - warto pamiętać, że kot może podrapać.

3. Przed pogłaskaniem kota koniecznie należy uzyskać zgodę jego właściciela!

4. Na halę można wnosić **aparaty fotograficzne** i robić zdjęcia. Prosimy jednak każdorazowo uzyskać zgodę właściciela kota i absolutnie nie robić zdjęć z fleszem.

5. Na **ring sędziowski** ma wstęp wyłącznie obsługa oraz wywoływane do oceny koty. Prosimy nie wchodzić na ring sędziowski oraz nie zastawiać wejścia na ring.

Tajniki wystawy – jak rozgryźć kod EMS?

Katarzyna Wysocka

Co oznaczają enigmatyczne zlepki literek i cyfr umieszczone przy nazwie kota w katalogu a także pojawiające się na tablicy wyników? Mam nadzieję, że ten krótki przewodnik umożliwi zwiedzającym łatwe odczytywanie zakodowanych informacji.

Kod EMS, czyli Easy Mind System, jest kodem używanym przez FIFE do identyfikowania ras i odmian kolorystycznych kotów. Na kod składają się litery i liczby.

Pierwsze trzy litery - duże litery - **określają rasę.**

W FIFE rasy kotów dzielą się na cztery kategorie. Koty z poszczególnych ras kotów w obrębie jednej kategorii rywalizują ze sobą w momencie ogłaszania do finału oraz w finale Best in Show.

K*ategoria 1* często, nie do końca precyzyjnie, określana jako "koty długowłose"
EXO - Kot Egzotyczny
PER - Kot Perski
RAG - Ragdoll
SBI - Święta Birma
TUV - Turecki Van

Kategoria 2 - potocznie sa to "koty półdługowłose"
ACL - Amerykański Curl długowłosy
ACS - Amerykański Curl krótkowłosy
LPL - LaPerm długowłosy
LPS - LaPerm krótkowłosy
MCO - Maine Coon
NEM - Neva Masquerade
NFO - Kot Norweski Leśny
SIB - Kot Syberyjski
TUA - Turecka Angora

Kategoria 3
BEN - Kot Bengalski
BLH - Kot Brytyjski długowłosy
BML - Burmilla
BSH - Kot Brytyjski krótkowłosy
BUR - Kot Burmski
CHA - Kot Kartuski
CYM - Cymric
EUR - Kot Europejski
KBL - Kurylski Bobtail długowłosy
KBS - Kurylski Bobtail krótkowłosy
KOR - Korat
MAN - Manx
MAU - Egipski Mau
OCI - Ocicat
SIN - Singapura
SNO - Snowshoe
SOK - Sokoke

SRL - Selkirk Rex długowłosy
SRS - Selkirk Rex krótkowłosy

Kategoria 4 - dawniej określana jako "koty syjamskie i orientalne"
ABY - Kot Abisyński
BAL - Kot Balijski
CRX - Cornish Rex, Rex Kornwalijski
DRX - Devon Rex, Rex Dewoński
DSP - Don Sphynx, Sfinks Doński
GRX - German Rex
JBT - Japoński Bobtail
OLH - Kot Orientalny długowłosy
OSH - Kot Orientalny krótkowłosy
PEB - Peterbald
RUS - Kot Rosyjski
SIA - Kot Syjamski
PEB - Peterbald
SOM - Kot Somalijski
SPH - Sfinks
THA - kot tajski

Po trzech dużych literach oznaczających rasę pojawia się mała litera, określająca odmianę kolorystyczną. Widząc kod B**SH n** wiemy, że mamy do czynienia z czarnym kotem brytyjskim krótkowłosym, **PER w** będzie białym kotem perskim.

Następujące **małe litery** przypisane są do **kolorów**:
a = niebieski
b = czekoladowy
c = liliowy
d = rudy
e = kremowy
f = szylkret czarny
g = szylkret niebieski
h = szylkret czekoladowy
j = szylkret liliowy
n = czarny
o = cynamonowy (sorrel u abisyńczyków)
p = płowy
q = szylkret cynamonowy (sorrel)
r = szylkret płowy
s = srebrny
w = biały
x = każdy kolor nieuznany
y = złoty

nt = bursztynowy - stosowany jedynie u kotów norweskich leśnych
at = jasno bursztynowy - stosowany jedynie u kotów norweskich leśnych

Po literze określającej kolor w kodzie EMS znajduje się **liczba, kodująca wzór futra / łaciatość** (ilość bieli)

01 = van (więcej niż 90% bieli)
02 = arlekin (więcej niż 70% bieli)
03 = bikolor
04 = mitted - stosowany tylko u ragdolli
05 = snowshoe - stosowane tylko u Snowshoe

09 = nieokreślona ilość bieli (mniej niż 25%)
11 = cieniowany
12 = shell/szynszyla
21 = pręgowanie nieokreślone
22 = pręgowanie klasyczne
23 = pręgowanie tygrysie
24 = cętkowany
25 = ticked
31 = umaszczenie burmskie
32 = umaszczenie tonkijskie
33 = typ himalajski, colour point

Ostatnia **liczba** w kodzie określa **kolor oka**, z tym że nie jest ona wpisywana zawsze.
61 = oczy niebieskie
62 = oczy pomarańczowe (pomarańczowy lub bursztyn)
63 = oczy różnokolorowe (jedno niebieskie, a drugie charakterystyczne dla rasy)
64 = oczy zielone
65 = kolor oczu kotów burmskich (złocisty)
66 = kolor oczu kotów tonkijskich (turkusowy)
67 = kolor oczu kotów syjamskich (intensywnie niebieski)

I na koniec kilka przykładów.

TUA w 63 będzie białą turecką angorą z heterochromią oczną - czyli oczami w różnych kolorach (jedno będzie niebieskie).
BSH ns 24 to brytyjczyk srebrzysty cętkowany
TUV n 62 to turecki van czarny z bursztynowymi czami. Przy czym jego czerń zajmie maksymalnie 10% powierzchni futra (reszta będzie biała) ponieważ van z definicji ma 90% powierzchni ciała białe. Dlatego też nie dopisuje mu się kodu wzoru futra "01".
Podobna sytuacja wystepuje u kotów abisyńskich i somalijskich (ABY, SOM), które zawsze mają wzór pręgowania "ticked" więc w ich kodzie nie będzie liczby "25", kodującej pręgowanie.

W kodowaniu EMS występują również kody dla ras szczególnych, kodujące typ ogona (u rasy Manx) oraz typ ucha (u Amerykańskiego Curla), ale ze względu na rzadkość pojawiania się tych ras na wystawach oraz by nie komplikować i tak trudnego tematu, pominę je w tym zestawieniu. Gdyby ktokolwiek był zainteresowany pogłębieniem swojej wiedzy w temacie kodu EMS zachęcam do odwiedzenia oficjalnej strony FIFE **www.fifeweb.org**

Powodzenia w odkodowaniu zaszyfrowanych informacji!

Dobro narodowe Turcji kot znad jeziora Van

Katarzyna Wysocka
hodowla Vixengatta*PL

http://www.vixengatta.pl

@turkishvancattery

http://www.facebook.com/turkishvancattery

@turkishvan.vixengatta

http://www.instagram.com/turkishvan.vixengatta

*IP Leofric Vixengatta*PL, hodowla Vixengatta*PL*

W **kulturze islamu** koty zajmują szczególne miejsce. Otaczane są czułą opieką i szacunkiem. Jako jedyne zwierzęta mają prawo wchodzić do meczetu, a ich mruczenie uznawane jest za modlitwę. Uprzywilejowana pozycja kotów względem innych zwierząt ma źródło w historii, a konkretnie w zamiłowaniu Mahometa do kotów - szczególnie do ukochanej kotki Muezzy. Według legend Muezza miała być kotem o różnokolorowych oczach, zesłanym przez Boga by chronić Proroka. Według podań kotka ta ocaliła Mahometa przed jadowitym wężem, który usadowił się w rękawie jego szaty. Kot wywabił węża z płaszcza, schwytał go i odniósł na bezpieczną dla człowieka odległość. Innym razem, gdy Mahomet został pokąsany przez wściekłe psy, kotka wyleczyła go, wylizując jego rany. Nic więc dziwnego, że Prorok darzył ją głębokim uczuciem. Tak wielkim, że głosił kazania z Muezzą na rękach, a gdy raz kotka zasnęła na jego płaszczu, a mędrzec musiał wstać i odejść, wolał odciąć fragment materiału, na którym spało zwierzę, niż je obudzić.

Tyle podania.

Muzułmanie są zdania, że podejście do kotów obrazuje nasze podejście do ludzi. Złe traktowanie kotów jest absolutnie nie do pomyślenia. Głodzenie, krzywdzenie czy choćby ich obrażanie jest grzechem. Każdy muzułmanin powinien opiekować się bezdomnymi kotami; dokarmiać przynajmniej jednego kota, a jeśli przygarnia bezdomniaka, to musi o niego dbać, dostarczając mu pożywienia i nie ograniczając wolności. Jak widać koty traktowane są w świecie islamu wyjątkowo dobrze. W Turcji naturalnie również, a szczególne uprzywilejowane miejsce w tym kraju zajmuje **kot znad jeziora Van.**

Największe tureckie jezioro - słonowodne jezioro Van - położone jest na Wyżynie Anatolijskiej, na wysokości 1640 m n.p.m. Klimat panuje tam surowy - lata są upalne, a zimy wyjątkowo mroźne. Podczas zimowych nocy temperatura może spaść nawet do -30 stopni. Warunki klimatyczne i środowiskowe są więc trudne, świat zwierzęcy nie jest zbyt obfity.

ormiańska katedra św. Krzyża, wyspa Aghtamar na jeziorze Wan (źródło: pictureboss.com)

Na przykład ze względu na specyfikę wód jeziora - alkaliczne, silnie zasolone - żyje w nich tylko jeden gatunek ryby.

Jezioro było świadkiem wielu **historycznych wydarzeń** i miejscem rozwoju następujących po sobie cywilizacji. W historii tego regionu od zawsze przewija się motyw białego kota, z ogonem w odmiennym kolorze i kolorowymi plamami na głowie. Najwcześniejszym starożytnym państwem było Królestwo Wan, zwane też Urartu - Ararat. Odkryte podczas wykopalisk wyroby złotnicze i płatnerskie pochodzące z tego okresu przedstawiają jasno ubarwionego kota z kontrastującym, prążkowanym ogonem.
Podobny kot pojawiał się na freskach w katedrze św. Krzyża na wyspie Aghtamar. Niestety w czasie trwania ludobójstwa dokonanego na Ormianach w 1915 roku, katedra została poważnie zniszczona, a kontrowersyjne prace renowacyjne prowadzone na początku XXI wieku zamiast odrestaurować, naruszyły ocalałe fragmenty fresków.

Z górą Ararat i kotami Van związana jest też legenda. Masyw Ararat wskazywany jest w Biblii jako miejsce spoczynku Arki Noego. Według lokalnych podań kot który opuszczał arkę Noego został pobłogosławiony przez Boga, a w miejscu w którym Stwórca dotknął kota, na białej sierści "zapłonęły" rude plamy. Szczególne miejsce to plama na kociej lewej łopatce, która według podań ma być odciskiem prawego kciuka Boga; znaczenie to zwane jest "kciukiem Allaha".

*"Kciuk Allaha" w formie serca (zdjęcie naturalne, nie poprawiane w żadnym programie graficznym!) u szylkretowej kotki Latte Loveheart Vixengatta*PL hodowla Vixengatta*PL*

Koty z Van sa jak widać związane z tym rejonem "od zawsze". Traktowane są jako naturalny element krajobrazu. Od zawsze mieszkały w pobliżu ludzi, od zawsze również lubiły kąpiele w jeziorze. Właśnie ze swego zamiłowania do wody, tak w sumie niezwykłego u kotów, są najbardziej znane.

Znane są również niestety z tego, że stanowią przedmiot sporów politycznych.
Obszar jeziora Van zamieszkiwały różne grupy etniczne, m. in. Ormianie, Turcy i Kurdowie. Koty z Van nazywane są w języku tureckim "wan kedisi" ("Van Kedisi"), w języku ormiańskim "wana katu" ("վանա կատու"), a w języku kurdyjskim "piszyka wane" (Pişika Wanê).
Są przedmiotem sporu między Turkami, Ormianami i Kurdami o to, z którym narodem są bardziej związane historycznie i kulturowo. Ormianie twierdzą, że w czasie ludobójstwa Turcy uśmiercali również należące do Ormian "koty z Van". Kurdowie - że w latach dziewięćdziesiątych żołnierze tureccy celowo wybijali "ich" koty, by definitywnie pozbyć się ich z terenu wokół jeziora. Sprawa stała się poważna i by uciąć wszelkie spekulacje Turcja ogłosiła koty z Van swoim dobrem narodowym. W dalszej kolejności stworzono przy Uniwersytecie z Van instytut - **Centrum Badań Van Kedisi** - zajmujący się badaniami przedstawicieli tej rasy, jej hodowlą oraz odtworzeniem naturalnej populacji tych kotów. Przy czym niejako Ormianie zaanektowali koty z kolorowymi (rudymi) znaczeniami, Turcy natomiast uważają, że prawdziwym, szlachetnym kotem z Van jest w całości biały Van Kedisi i tą właśnie odmianą zajmują się w uniwersyteckim instytucie.

Kot Turecki Van w białej odmianie kolorystycznej (Van Kedisi) na znaczku Poczty Turcji źródło: postcardfinder.co.uk

Kot Turecki Van na znaczku Poczty Armenii źródło: wikipedia

Basen dla kotów w Centrum Badań Van Kedisi, uroczyście otworzony w czerwcu 2018 roku, przy udziale burmistrza miasta, for. Daily Sabah

Badania przeprowadzone przez Instytut w roku 1990 wykazały jedynie 92 osobniki tej rasy żyjące na wolności. Dzięki prowadzonej od tego czasu w Instytucie pracy badawczej i hodowlanej, polegającej między innymi na wprowadzaniu nowych osobników do środowiska, w ubiegłym roku odnotowano zwiększenie populacji do ponad 400 sztuk. Pozwoliło to Instytutowi na określenie rasy jako niezagrożonej wyginięciem. .

Instytut zajmuje się wyłącznie odmianą śnieżnobiałą i póki co nie współpracuje z żadną organizacją felinologiczną. Co do organizacji felinologicznych to odmianę białą uznaje obecnie wyłącznie TICA. WCF ani FIFE nie uznają odmiany całkowicie białej, co więcej FIFE nie zachęca żadnej osoby ani federacji do hodowania Tureckich Vanów w odmianie białej.

Czym więc różnią się odmiany między sobą? I jak w ogóle **wygląda** Turecki Van?

Jest to kot **średniej wielkości,** o mocno zaznaczonym dymorfizmie płciowym jeśli chodzi o rozmiar ciała. Kocury sa z reguły dużo większe niż kotki. Kocury ważą między 5 a 8 kg (typowa waga to 6,5 kg), kotki między 3,5 a 5 kg (typowa waga to 4 kg). Budowa ciała jest mocna, kot sprawia wrażenie nieco krępego, ma mocno rozwiniętą klatkę piersiową - tzw. "tors pływaka". Dzięki długiej sierści wydaje się jeszcze większy niż w rzeczywistości.
Tylne łapy nieco dłuższe niż przednie, co predestynuje kota do wysokich skoków.
Włos ma zróżnicowaną długość. Tworzy piękną lwią grzywę oraz tzw. "portki" na tylnych łapach. Najdłuższy jest na ogonie. Ogon noszony jest dumnie, wyglądem przypomina powiewająca kitę. Na pyszczku i łapkach włos krótki. Łapy od spodu zdobią długie włosy wyrastające spomiędzy poduszek i tworzące swojego rodzaju "kapcie".

W dotyku **włos** jest bardzo przyjemny: gładki, miękki, jedwabisty, jak futro królika lub norki. Z wierzchu pokryty nalotem woskowym dzięki któremu jest słabo przepuszczalny dla wody (jak pióra kacze) a zmoczony szybko wysycha. Nie ma podszerstka, albo ma go w znikomych ilościach. Barwa futra jest kredowobiała. Kolorowe znaczenia występują na głowie i ogonie. Ogon powinien być cały w kontrastującym z bielą kolorze, znaczenia na głowie nie powinny schodzić poniżej linii oczu ani wychodzić - z tyłu głowy - poza uszy. Im bardziej symetryczne, tym lepiej. Znaczenia mogą być w kolorze kremowym, rudym, błękitnym, czarnym, czarny szylkret i błękitny szylkret; zarówno solid jak i pręgowane. Oczywiście biała odmiana kolorystyczna nie ma znaczeń.

Nos, uszy, obwódki oczu, poduszeczki łap są różowe. Przy czym podczas snu i w stanie relaksu nos wydaje się być prawie biały, a podczas ekscytacji lub w wyniku wysiłku fizycznego intensywnie różowomalinowy.

Oczy mogą być w kolorze lodowego błękitu, bursztynowe lub z tzw. heterochromią czyli jedno niebieskie a drugie bursztynowe. Takie zresztą są najbardziej pożądane.

Kot Turecki Van w białej odmianie kolorystycznej (Van Kedisi) z heterochromią for. Daily Sabah

*Kot Turecki Van z rudymi znaczeniami, z heterochromią Nahr-an-Nil Vixengatta*PL fot. Kinga Posiadała*

Tureckie Vany bywają często mylone z Turecką Angorą podczas gdy są to dwie zupełnie różne rasy, różniące się od siebie wyglądem. Angora jest zdecydowanie bardziej delikatna, filigranowa, Van - bardziej masywny. Charaktery mają podobne, przy czym hodowcy zajmujący się obiema rasami twierdzą, że Angora porusza się jak baletnica, a Van jak słoń w składzie porcelany. Nie jest to może zupełnie prawdziwe twierdzenie, ale jest w nim trochę prawdy. Van, będąc większym i cięższym niż Angora jest w stanie zrzucać z półek nawet większe bibeloty. Zwłaszcza w trakcie szalonej zabawy lub eksplozji radości, która wybucha na przykład w momencie powrotu właściciela do domu.

A aktywne są Vany ogromnie. Ich **temperament** można przyrównać do kotów orientalnych lub syjamskich – nie należy od nich oczekiwać wyłącznie wylegiwania się na kanapie! Ich zapotrzebowanie na sen nie różni się od innych przedstawicieli gatunku, śpią więc około 14 godzin na dobę. W czasie czuwania natomiast uwielbiają się bawić. Polowania na papierową kulkę lub lekką gumową piłeczkę, piórka na patyku lub kocią wędkę stanowią dla nich codzienną aktywność, którą należy im zapewnić. Gonitwy, skoki z odbijaniem się od ściany, wskakiwanie na parapety, karnisze (!), dzikie susy, szalone galopady po całym domu - z tym trzeba się liczyć. Aportowanie, przeciąganie liny i zabawa z właścicielem w „chowanego", którą to zabawę uwielbiają i do której aktywnie zapraszają, dostarczają im niezbędnej dla właściwego stanu psychiki rozrywki. Na taką intensywną zabawę z kotem należy przewidzieć około godziny dziennie. Pozbawione zabawy (zwłaszcza w domu, w którym nie ma innego kota) mogą przejawiać zachowania potencjalnie destrukcyjne lub popaść w depresję.

Dzięki odpowiedzialnej hodowli współczesne Tureckie Vany są kotami łagodnymi, pozbawionymi agresji, bardzo przyjaznymi zarówno w stosunku do ludzi jak i innych zwierząt, bezgranicznie kochającymi swego właściciela. Wybierają sobie pana i nie odstępują go na krok, starając się uczestniczyć we wszelkich czynnościach dnia codziennego. Wymagają codziennej dawki czułości, potrzebują przebywać ze swoim właścicielem i wchodzić z nim w interakcje. Domagają się uwagi, którą trzeba im zapewnić dla dobrego samopoczucia – zarówno ich jak i właściciela. Choć niekoniecznie będzie to usadawianie się na kolanach - Van woli raczej usiąść obok i cieszyć się z bliskości swojego Człowieka. Nie lubią również noszenia na rękach, za to łatwo uczą się chodzenia na smyczy.

Mogą być nieśmiałe wobec obcych i nie przepadać za gośćmi – zazwyczaj po sprawdzeniu kto przyszedł chowają się, by przyjść później i zapoznać się z gośćmi, dać się pogłaskać lub pobawić. Nie należy ich zmuszać do przebywania z osobami, których nie znają.

Mówi się o nich, że są to koty „średniego piętra" - lubią przebywać na wysokości około 1,2 m, spać na oparciach kanap i foteli, na parapetach, półkach, z których mogą obserwować otoczenie. Są bardzo skoczne, wyskok z miejsca (bez rozbiegu) do wysokości 1,8 m nie jest niczym wyjątkowym i należy o tym pamiętać, by uniknąć przykrych niespodzianek. Jak choćby zrzucenia pamiątkowego wazonu postawionego wysoko na półce...

*Kocięta z miotu "N", hodowla Vixengatta*PL trzy z czterech kociąt są różnookie - mają jedno oko niebieskie, a drugie bursztynowe*

Turecki Van przywiązuje się do swojego właściciela bardzo mocno i ciężko znosi rozłąkę. Z powracającym do domu człowiekiem wita się ogromnie entuzjastycznie: ociera o nogi, skacze, domaga głaskania, wkłada pyszczek do przyniesionych toreb i po swojemu "opowiada" jak mu minął dzień. Vany są kotami rozmownymi, a przy tym cichymi. Miauczą sporadycznie, używają za to całej gamy cichych odgłosów: pomruki, bulgoty, warknięcia są ich sposobem na komunikację. Wiele potrafią również przekazać swoim pełnym ekspresji, mądrym spojrzeniem.

Tureckie Vany znane są ze swego **zamiłowania do wody**. Mówi się o nich, że chętnie pływają i widać to na filmach udostępnianych przez centrum Badań Van Kedisi. Nie oznacza to jednak, że uwielbiają kąpiel z szamponem... Akurat taki rodzaj kąpieli niespecjalnie im odpowiada, lubią za to chlapać się w wodzie. Chętnie towarzyszą właścicielowi przy kąpieli, mocząc łapki w wannie, „topią" zabawki w misce z wodą, siedzą pod ciurkającym kranem, wychlapują wodę z misek, a także herbatę z kubka lub sok ze szklanki. Woda je fascynuje!
Przy Vanach lepiej mieć w domu fontannę dla kotów niż miskę z wodą. No chyba, że ktoś lubi ścierać wodę z podłogi kilka razy dziennie... Trzeba również pamiętać o każdorazowym zamykaniu klapy toalety oraz nie zostawiać bez nadzoru szklanek z napojami ani wiader z wodą.

Turecki Van jest kotem aktywnym do późnej starości, a jest przy tym kotem długowiecznym. Osiągnięcie dwudziestych urodzin nie jest niczym specjalnie wyjątkowym i w związku z tym należy liczyć się z pojawieniem się nowotworów w wieku starczym. Poza tym Van jest rasą **zdrową,** wolną od chorób genetycznych. Co nie oznacza, że można zaniedbać badania okresowe! Raz do roku należy zbadać kotu profilaktycznie mocz i krew, choćby po to by upewnić się że kot nie ma żadnych kłopotów zdrowotnych.

Poza tym Van jest rzadkim pacjentem gabinetów weterynaryjnych i to nie tylko z powodu ogólnie dobrego zdrowia. Vany są jeszcze stosunkowo **mało popularne** i to nie tylko w Polsce ale ogólnie na świecie, pomimo iż jako odrębna rasa zostały uznane dość wcześnie. Sprowadzone do Wielkiej Brytanii w 1955 roku przez Laurę Lushington i Sonię Holliday, brytyjskie dziennikarki, które podróżując po Turcji zbierały ciekawostki o tym kraju dla swojego pracodawcy. Zachwycone wyglądem i charakterem kotów bytujących w okolicach jeziora Van zostały obdarowane parką kociąt - kocurem o imieniu Van Attala i kotką nazwaną Van Guzelli Iskanderun. Od tej pary kotów, "wzmocnionej' importowanymi w dalszej kolejności kociętami, rozpoczęła się kontrolowana hodowla tej rasy na kontynencie Europejskim. Rasa została uznana przez GCCF juz w 1969 roku, przez FIFE w 1971; w dalszej kolejności uznały ja TICA (1979 r.) i CFA (1994 r.).
Mimo wczesnego uznania rasy, pięknego wyglądu i ujmującego charakteru, hodowli Tureckich Vanów jest wciąż niewiele. Dlaczego? Najprawdopodobniej jest to związane z koniecznością przeprowadzania wczesnej socjalizacji kociąt i poświęcania im dużo czasu od narodzin, aż do wydania do nowych domów. Van to kot który musi mieć

*IC FI*Suviyön Bayindir Belemir*
fot. Heikki Siltala
www.catza.net
http://www.facebook.com/Heikki-Siltala-Catshow-Photographer

zapewniony stały kontakt z człowiekiem i hodowla tej rasy jest po prostu bardzo czasochłonna. Do tego dochodzi konieczność zapewnienia niespokrewnionych kocurów do krycia, co wiąże się z wyjazdami zagranicznymi na krycie bądź importem kocurów. Hodowla Tureckiego Vana to stosunkowo kosztowne hobby dla prawdziwych zapaleńców, nie ma się więc co dziwić, że wciąż są rzadkością.
W Ameryce Południowej i Afryce nie ma żadnych hodowli; W Azji i Australii po jednej; W USA jest pięć hodowli, w tym hodująca Vany od ponad 20 lat hodowla Halima pani Eriki Tadajewskiej. W Europie również hodowli jest niewiele: we Włoszech jedna, w Wielkiej Brytanii cztery, w Niemczech jedna. Najwięcej hodowli jest zarejestrowanych w Skandynawii: po kilka w Norwegii, Danii i Szwecji (tu hodowle z kilkunastoletnim stażem)oraz kilkanaście malutkich, domowych hodowli w Finlandii.

Do **Polski** Vany trafiły w 2001 roku, sprowadziła je pani Kinga Klimowicz z hodowli Bobtur. W 2005 roku dołączyła do niej hodowla Celtur, pani Małgorzaty Daniłowicz, która funkcjonuje do dziś, choć aktualnie jest nieaktywna.

Obecnie aktywnie działają w Polsce **trzy hodowle**: wrocławska Furry Hunters pani Wiktorii Idziejczak oraz dwie krakowskie, stowarzyszone w KKF: Fenix Eye pani Elżbiety Mach oraz moja, Vixengatta.

Kociąt jest rejestrowanych średnio rocznie między 10 a 15 co sprawia, że na kocię tej rasy trzeba zazwyczaj poczekać, nierzadko wpisując się na listę oczekujących.

Czy warto?

Moim zdaniem Turecki Van jest kotem wyjątkowym, co potwierdza każdy, kto miał okazję przebywać w towarzystwie przedstawiciela tej rasy. Fakt - są to koty wymagające, za to ich towarzystwo wynagradza wszelkie ewentualne wyrzeczenia, których musimy się podjąć chcąc zamieszkać z tureckim kotem znad jeziora.

*CH Cleopatra Fenix Eye*PL*
*hodowla Vixengatta*PL*

Więcej informacji o tureckim kocie z Van znajdziecie na fanpejdżu "Domu dla Kotów"
Üniversitesi Kedi Evi Instytutu Van Kedisi:
http://www.facebook.com/yyukedievi

oraz na stronie internetowej mojej hodowli, na której z pewnością pojnformuję o dostępności książki o Vanach mojego autorstwa, która to książka znajduje się w przygotowaniu.

http://www.vixengatta.pl

Kalendarium hodowcy maj-czerwiec

WYSTAWY FIFe W POLSCE

11 - 12 maja Warszawa, No Problem
8 - 9 czerwca Kraków, KKF
15 - 16 czerwca Łódź, Supreme Cat Club
30 czerwca - 1 lipca Tczew, Cat Club Sopot

WYSTAWY FIFe W CZECHACH I NA SŁOWACJI

4 - 5 maja, Brno (CZ)
11 - 12 maja Most (CZ)
18 - 19 maja Praga (CZ)
15 - 16 czerwca Kosice (SK)
22 - 23 czerwca Brno (CZ)

INNE WYDARZENIA

18 - 19 maja, Baltic Winner Show, Ryga, Łotwa
30 - 31 maja - walne zebranie członków FIFe w Bratysławie

kot rasy brytyjski krótkowłosy,
*Biszkopt Sarantina*PL, hodowla Sarantina*PL*
fot. Katarzyna Wysocka

kot rasy Turecki Van
*FI*Kipinattaren Atomic Aydin*
*hodowla Fenix Eye*PL*

Klasy wystawowe

1 Supreme Chamion
2 Supreme Premior
3 Grand International Champion
4 Grand International Premior
5 International Champion
6 International Premior
7 Champion
8 Premior
9 Otwarta
10 Kastraty
11 Młodzież (7-10 miesięcy)
12 Kocięta (4-7 miesięcy)
13a Nowicjat
13b Kontrolna
13c Ustalenie koloru
14 Koty domowe

Wystawy zagraniczne

By otrzymać tytuł wystawowy, od IC/IP wzwyż, należy zebrać odpowiednią ilość certyfikatów w określonej klasie, również na wystawach zagranicznych.

Wszystkim noszącym się z zamiarem wyjazdu na wystawę zagraniczną przypominamy, że zgodnie z obowiązującym Regulaminem wystawowym (pkt 1.13) podczas zgłaszania kotów na wystawy zagraniczne:

- zgłoszenie na wystawę musi być wypełnione i wysłane zgodnie z instrukcjami klubu organizującego wystawę
- kopia zgłoszenia musi być wysłana przez właściciela kota do Członka FIFe, bądź zrzeszonego w nim klubu, w którym jest członkiem indywidualnym, zgodnie z instrukcjami Członka/klubu FIFe.

W związku z powyższym przypominamy:

1. zgłoszenie na konkretną wystawę zagraniczną wysyłacie Państwo samodzielnie, do klubu organizującego wystawę;

2. do naszego klubu, na adres mailowy wysyłacie Państwo (tuż po zgłoszeniu się na wystawę zagraniczną!) następujących informacji:

- informacji o udziale w wystawie zagranicznej,
- wskazanie wystawy, której zgłoszenie dotyczy
- imię i nazwisko hodowcy,
- imię i przydomek kota biorącego udział w wystawie zagranicznej.

*kot rasy Korat, hodowla Sezerp*PL*
NW13, 14 SP Dongalas Glitne DSM

Kontakt klubowy

media społecznościowe

TU NAS ZNAJDZIECIE:

@krakowskiklubfelinologiczny

@kkf

@kkf

kkf.info.pl@gmail.com
tel. +48 728 182 298

adres korespondencyjny:
Bugaj 128
34-130 Kalwaria Zebrzydowska

Osoba kontaktowa w sprawach związanych z **dokumentacją hodowlaną**:
Katarzyna Krukierek-Małec, kontakt mailowy na adres Klubu

Osoba kontaktowa w sprawach związanych z **Biuletynem, mediami społecznościowymi, wydarzeniami:**
Katarzyna Wysocka, kontakt mailowy na adres Klubu.

Biuletyn

Zdjęcia kotów pochodzących z hodowli członków KKF umieszczamy w Biuletynie **bezpłatnie.** Umieszczamy wyłącznie zdjęcia dobrej jakości, do których macie Państwo prawa autorskie. Przysyłajcie je na klubowy adres mailowy. Zastrzegamy sobie prawo wyboru zdjęć do umieszczenia w Biuletynie.

Chętnych do napisania o swojej rasie gorąco zapraszamy – stałą rubrykę w Biuletynie stanowić będzie „Portret rasy". To doskonała okazja do zaprezentowania szerszej publiczności zarówno rasy jak i swojej hodowli.

Reklama w Biuletynie:
dla członków KKF 1/2 strony 15 zł, cała strona 30 zł
dla pozostałych (i firm) 1/2 strony 30 zł cała strona 50 zł

Reklama w Katalogu wystawowym:
1/2 strony 50 zł, cała strona 100 zł

W następnym numerze

PORTRET RASY: Ragdoll - puchaty flegmatyk

AKTUALNOŚCI: wszystko o czerwcowej międzynarodowej wystawy kotów w Krakowie

ŻYWOT KOTA BEZDOMNEGO: kącik adopcyjny

KOTY RASOWE: Po co funkcjonują kluby kota rasowego?

ZDROWIE FIZYCZNE: choroby skóry u kotów

STREFA HODOWCY: zdrowe przygotowanie kota do wystawy - ujęcie medyczne

Kolejny numer dostępny będzie 26 kwietnia

koty rasy Ragdoll
*hodowla Tres Felis*PL*